



**RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa,

**Adam Bodnar**

**XI.501.6.2016.AM**

**Sąd Najwyższy**

za pośrednictwem

**Sądu Apelacyjnego**

**Powód** R  
**Pozwany**  
**Uczestnik** Prokurator Regionalny

**Sygn. akt**

**ODPOWIEDŹ RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH NA SKARGĘ  
KASACYJNĄ PROKURATORA REGIONALNEGO**

Działając na podstawie art. 14 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2017 r. poz. 958, z późn. zm.) w zw. z art. 398<sup>7</sup> § 1 oraz art. 398<sup>14</sup> ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 155, z późn. zm.), przedstawiam odpowiedź na skargę kasacyjną Prokuratora Regionalnego w oraz wnoszę o:

- 1) oddalenie skargi kasacyjnej Prokuratora Regionalnego z dnia 1 marca 2018 r. od wyroku Sądu Apelacyjnego ...I Wydział Cywilny z dnia 15 grudnia 2017 r. wydanego w sprawie o sygnaturze akt, jako niezawierającej uzasadnionych podstaw,
- 2) rozpoznanie skargi kasacyjnej Prokuratora Regionalnego na rozprawie.

## UZASADNIENIE

### I.

Pozwem z dnia 22 lutego 2016 r. (data wpływu do Sądu Okręgowego) skierowanym przeciwko rodzicom – powód R..... wniósł m.in. o „sprostowanie” aktu urodzenia. Pismem z dnia 27 lipca 2016 r. (data wpływu do Sądu Okręgowego.....) udział w sprawie zgłosił Rzecznik Praw Obywatelskich. Pismem z dnia 16 listopada 2016 r. udział w sprawie zgłosił także Prokurator Okręgowy w .....

Rzecznik Praw Obywatelskich w dniu 29 grudnia 2016 r. wniósł o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w . Wydział I Cywilny wpisanego do protokołu rozprawy z dnia 23 maja 2016 r. w punkcie 2, którym zobowiązał powoda do wskazania imion i nazwisk swoich dzieci, przedłożenia odpisów aktów ich urodzenia i złożenia odpowiedniej liczby odpisów pozwu, oraz wskazania imienia i nazwiska oraz adresu przedstawicielki ustawowej małoletniego, pod rygorem zawieszenia postępowania. Na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 r. Sąd uchylił częściowo postanowienie z dnia 23 maja 2016 r. w punkcie 1, w części dotyczącej nałożenia rygoru zawieszenia postępowania i oddalił powództwo. W uzasadnieniu wyjaśnił, że powód w toku postępowania konsekwentnie stał na stanowisku, że pozwanymi w niniejszej sprawie mogą być wyłącznie jego rodzice, a więc w sytuacji, gdy zmarła jego matka – jako pozwanego wskazał swojego ojca. Prawidłowe oznaczenie strony pozwanej warunkuje rozpoznanie sprawy, a zatem obowiązkiem Sądu było zbadanie, czy po stronie pozwanej występują wszystkie podmioty, których udział w sprawie jest konieczny. Sąd Okręgowy w pełni podzielił pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 6 grudnia 2013 r. (sygn. akt I CSK 146/13), że *istota więzi prawnych między transseksualistą występującym o ustalenie przynależności do płci, a jego małżonkiem i dziećmi decyduje nie tylko o koniecznym charakterze współuczestnictwa pomiędzy tymi osobami (art. 72 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego), ale i o jego kwalifikowanej, jednolitej postaci (art. 73 Kodeksu postępowania cywilnego).*

Od wskazanego wyżej wyroku Sądu Okręgowego w ..... apelację wniósł powód oraz Rzecznik Praw Obywatelskich, zaskarżając go w całości.

Sąd Apelacyjny w .... uwzględnił obie apelacje – wyrokiem z dnia 15 grudnia 2017 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ..... i ustalił, że R..... urodzony .. w ..... jako syn ....., którego urodzenie zostało zarejestrowane w Urzędzie Stanu Cywilnego .... za nr ..... jest płci żeńskiej (kobieta). Jak wyjaśnił w uzasadnieniu, w postępowaniu o ustalenie płci przedmiotem sporu nie są prawa i obowiązki członków rodziny powoda, lecz ustalenie jego płci, znajdującej odzwierciedlenie wyłącznie w jego akcie urodzenia, nie zaś w aktach urodzenia jego dzieci. Wyrok ustalający płeć rodzica nie wpływa także na zakres praw rodzicielskich ani stosunki prawne między rodzicami a dziećmi – prawa i obowiązki dziecka wobec rodzica i rodzica wobec dziecka są takie same, bez względu na płeć. Tym

samym brakiem jest interesu prawnego w uzyskaniu określonego rozstrzygnięcia po stronie dzieci powoda, choć istnieje po ich stronie interes faktyczny – w tym zakresie Sąd Apelacyjny ustalił, że dobro małoletniego syna powoda nie sprzeciwia się uwzględnieniu powództwa. W interesie małoletniego jest bowiem doprowadzenie do sytuacji, w której płeć rodzica znajdująca odzwierciedlenie w jego dokumentach tożsamości, będzie odpowiadała płci przez niego odczuwanej, zgodnie z którą na co dzień funkcjonuje.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w .... skargę kasacyjną w dniu 1 marca 2018 r. wniósł Prokurator Regionalny w ... Zdaniem Prokuratora Regionalnego, fakt, że płeć dziecka nie determinuje w żaden sposób zakresu praw i obowiązków rodziców przemawia nie tylko za tym, że brak jest interesu prawnego dzieci w postępowaniu o ustalenie płci ich rodzica, ale także za tym, że brak jest interesu prawnego rodziców w tym postępowaniu, a więc *jest to argumentacja nieprzydatna na płaszczyźnie rozstrzygania o zakresie podmiotowym strony biernej procesu o ustalenie przynależności do określonej płci* (s. 4 skargi). Ponadto, nie ma w ocenie Prokuratora Regionalnego decydującego znaczenia treść aktu urodzenia dziecka, ponieważ posługiwanie się nim w obrocie prawnym *nie jest przecież częste i zasadniczo ogranicza się do nielicznych czynności prawnych, w których konieczne jest wykazanie pochodzenia jednej osoby od drugiej* (s. 5 skargi). Prokurator Regionalny wskazał, że pogląd prawny Sądu Apelacyjnego prowadzi do wniosku, że dziecko jest każdorazowo bezwarunkowo gotowe zaakceptować ustalenie płci swojego rodzica. Prokurator następnie wyjaśnia, że płeć ma fundamentalne znaczenie z punktu widzenia ustalenia ojcostwa i macierzyństwa zgodnie z Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym, tymczasem brak jest w Polsce ustawodawstwa dotyczącego postępowania w sprawach uzgodnienia płci.

Prokurator wyraził pogląd, że dziecko ma *prawo oczekiwać pozostawania w rolach ojca oraz matki przez osoby o płci zgodnej z jej ustawowym rozumieniem* i wywodzi, że gdyby przyjąć, że dziecko nie ma interesu prawnego w postępowaniu o ustalenie płci jego rodzica, dziecko nie miałoby prawa do *zakwestionowania odmiennej od dotychczas pełnionej roli społecznej rodzica oraz byłoby każdorazowo zobowiązane do odnalezienia się w sytuacji, że w swoim rodzicu ma widzieć osobę innej płci niż wypełniona przez tę osobę rola w procesie poczęcia, narodzin oraz jego wychowania*.

## II.

Na wstępie zaznaczyć należy, że aktualne pozostają uwagi Rzecznika Praw Obywatelskich co do braku interesu prawnego dzieci osoby transpłciowej w postępowaniu w sprawie o ustalenie płci ich rodzica wyrażone w piśmie procesowym z dnia 28 grudnia 2016 r. skierowanym do Sądu Okręgowego oraz apelacji z dnia 7 marca 2017 r. skierowanej do Sądu Apelacyjnego..

**Stanowisko Prokuratora Regionalnego wyrażone w skardze kasacyjnej z dnia 1 marca 2018 r. w dużej mierze opiera się o potoczne rozumienie tożsamości płciowej i transpłciowości.** Raz jeszcze wyjaśnić zatem należy, czym jest tożsamość płciowa – tożsamość płciowa to głęboko odczuwane wewnętrzne i indywidualne doświadczenie płci społecznej, która może lub nie odpowiadać płci określonej przy urodzeniu, włączając w to osobiste odczucie własnej cielesności (które może prowadzić do modyfikacji wyglądu zewnętrznego lub biologicznych funkcji metodami medycznymi, chirurgicznymi lub innymi) i inne formy wyrażania własnej płciowości przez ubiór, mowę czy sposób zachowania<sup>1</sup>. Transpłciowość to natomiast zbiorcza nazwa dla zjawisk określanych medycznie jako zaburzenia identyfikacji płciowej, zalicza się do niej m.in. transseksualizm. Transseksualizm definiuje się jako „urodzenie się w nieodpowiednim ciele” – płeć mózgu osób transseksualnych jest przeciwna do płci całego ciała. Przejawia się on jako chęć poprawy tego stanu rzeczy poprzez terapię hormonalną niezbędną do uzyskania wyglądu płci, do której dana osoba dąży, poprzez odpowiednie operacje chirurgiczne, najczęściej wraz z ostateczną operacją narządów płciowych i poprzez prawną zmianę danych osobowych<sup>2</sup>. Transseksualizm wiąże się zatem z silnym dążeniem do medycznej korekty płci oraz uznania tej zmiany w prawie<sup>3</sup>. Zaburzenia tożsamości płciowej, w tym transseksualizm, według aktualnie obowiązującej wersji Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10, to zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania. Klasyfikacja ta jest uznawana w Polsce, tak więc zaburzenia tożsamości płciowej uznać należy za kategorię choroby lub problemu zdrowotnego podlegającego w Polsce leczeniu i terapii, które mają na celu uzyskanie wyglądu preferowanej płci (operacyjna korekta płci, terapia hormonalna).

**Poczucie przynależności do innej płci niż przypisana przy urodzeniu nie jest zatem decyzją osoby transpłciowej – potrzeby funkcjonowania zgodnie z odczuwaną płcią także nie można wybrać, a umożliwienie jej zaspokojenia jest obowiązkiem państwa.** Jak wskazywał Rzecznik Praw Obywatelskich w postępowaniu przed Sądem I instancji, zgodnie z jednolitym, utrwalonym orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w celu realizacji prawa do poszanowania życia prywatnego i godności osób transpłciowych, obowiązkiem państwa wynikającym z art. 8 Konwencji o ochronie praw

---

<sup>1</sup> Zasady Yogyakarty to dokument, który rekonstruuje obowiązujący standard ochrony praw człowieka osób transpłciowych i nieheteroseksualnych na podstawie przepisów międzynarodowego prawa praw człowieka z uwzględnieniem prac przygotowawczych, ale i na podstawie ich interpretacji dokonanej przez organy traktatowe, takie jak Komitet Praw Człowieka czy Europejski Trybunał Praw Człowieka – więcej o Zasadach Yogyakarty w: *Ochrona praw człowieka mniejszości seksualnych i osób transseksualnych – Zasady Yogyakarty*, w: *Orientacja seksualna i tożsamość płciowa. Aspekty prawne i społeczne*, red. M. Wieruszewski, M. Wyrzykowski, Instytut Wydawniczy EuroPrawo, Warszawa 2009.

<sup>2</sup> Definicje zaczerpnięte z *Prawa osób transseksualnych. Rozwiązania modelowe a sytuacja w Polsce*, red. A. Śledzińska – Simon, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010. Glosariusz autorstwa W. Dynarskiego na s. 281-286.

<sup>3</sup> A. Śledzińska-Simon, *Sytuacja prawna osób transpłciowych w Polsce. Raport z badań i propozycje zmian*, red. W. Dynarski i K. Śmiszek, Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego, Fundacja Trans-fuzja, Warszawa 2013, s. 78.

człowieka i podstawowych wolności jest co najmniej zapewnienie możliwości uzgodnienia płci poprzez wprowadzenie odpowiednich zmian do aktów stanu cywilnego i nadanie im prawnej doniosłości (por. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie L. przeciwko Litwie z dnia 11 września 2007 r., skarga nr 27527/03).

**Osoba transpłciowa nie zmienia swojej roli społecznej w momencie uprawomocnienia się wyroku ustalającego jej płeć – osoba transpłciowa w momencie orzekania funkcjonuje już zgodnie z odczuwaną przez siebie płcią, najczęściej od wielu lat.** Podjęcie przez nią określonych interwencji medycznych (co najmniej terapii hormonalnej i w przypadku transpłciowych mężczyzn – mastektomii<sup>4</sup>) jest jednym z wymogów uwzględnienia powództwa. Tym samym, brak akceptacji ze strony innych osób, w tym członków rodziny osób transpłciowych nie doprowadzi do tego, że osoba transpłciowa przestanie funkcjonować zgodnie z odczuwaną przez siebie płcią czy przerwie leczenie.

### III.

Prokurator Regionalny odnosząc się do uzasadnienia Sądu Apelacyjnego wykazuje, że skoro uzasadniony jest udział rodziców powoda w postępowaniu o ustalenie płci w charakterze strony pozwanej, uzasadniony jest udział w tym postępowaniu także jego dzieci. Tymczasem, co kilkakrotnie wyjaśniał Rzecznik Praw Obywatelskich, **konieczność skierowania powództwa przeciwko rodzicom wynika wyłącznie ze względów formalno-prawnych. Istotą procesu cywilnego jest spór pomiędzy dwiema przeciwstawnymi stronami, a tym samym, aby w ogóle możliwe było ustalenie płci metrykalnej, niezbędne jest oznaczenie strony pozwanej.** Należy przy tym podkreślić, że dostępny obecnie tryb postępowania procesowego z powództwa przeciwko własnym rodzicom w sprawie o ustalenie płci stanowi naruszenie prawa do poszanowania życia rodzinnego i prywatnego osoby transpłciowej i prowadzi do niepotrzebnej konfrontacji z członkami własnej rodziny. Prawno-człowiecze standardy międzynarodowe w tym zakresie, w celu eliminacji występowania w sprawie członków rodziny osób transpłciowych, miały realizować regulacje ustawy o uzgodnieniu płci, która przewidywała, że uzgodnienia płci dokonuje sąd w postępowaniu nieprocesowym, zaś zainteresowanym w sprawie jest tylko wnioskodawca (art. 3 i ust. 1 i 4 ust. 2 ustawy o uzgodnieniu płci, druk nr 1469).

Nie ma zdaniem Prokuratora Regionalnego decydującego znaczenia dla ustalenia, że dziecko nie ma interesu prawnego w postępowaniu o ustalenie płci jego transpłciowego rodzica fakt uwzględniony przez Sąd Apelacyjny, że w jego akcie urodzenia nie zachodzą żadne zmiany – Prokurator Regionalny twierdzi bowiem, że posługiwanie się aktem

---

<sup>4</sup> *Sytuacja prawna osób transpłciowych w Polsce, raporty z badań i propozycje zmian*, red. W. Dynarski i K. Śmiszek, Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego, Fundacja Trans-fuzja, Warszawa 2013, s.164.

urodzenia w obrocie nie jest częste. Akt stanu cywilnego, zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 2064, z późn. zm.) stanowi wyłączny dowód zdarzeń w nim stwierdzonych – to jego treść rozstrzyga zatem o rodzicielstwie. Dane o imionach rodziców gromadzone są w rejestrze PESEL, są uwidocznione w dowodzie osobistym czy świadectwie pracy – osoba, której rodzic ustalił swoją płeć, byłaby zatem zmuszona dokonywać zmian w wielu dokumentach, którymi posługuje się na co dzień, gdyby miały one uwzględniać ustalenie płci przez transpłciowego rodzica. **Słusznie nie dokonuje się zatem zmian w aktach urodzenia dzieci osób ustalających płeć, co nie jest jednak sprawą marginalną, ale rozstrzygającą o braku interesu prawnego w postępowaniu o ustalenie płci rodzica.**

#### IV.

Podstawowym argumentem Prokuratora Regionalnego przemawiającym za istnieniem interesu prawnego dzieci osoby transpłciowej w postępowaniu o ustalenie płci ich rodzica jest prawo dziecka do tego, że jego rodzice pozostaną w rolach odpowiadających ich płci oraz że uniemożliwienie dzieciom występowania w postępowaniu o ustalenie płci w charakterze strony powoduje, że są one „zmuszone” zaakceptować transpłciowość rodzica.

W procesie o ustalenie, pozwanymi mogą być wyłącznie osoby, które mają **interes prawny** w rozstrzygnięciu sądu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1995 r. sygn. akt III CZP 176/94). Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1995 r., sygn. akt III CZP 118/95), pozwanymi w sprawie o ustalenie płci powinni być wyłącznie rodzice powoda. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2013 r. (sygn. akt I CSK 146/13), który nakłada na powoda obowiązek pozywania także swoich dzieci, był jednostkowy i nie wpłynął na zmianę linii orzeczniczej sądów powszechnych.

Raz jeszcze należy przypomnieć, że z dotychczasowego orzecznictwa wynika, że jednym z kryteriów branych pod uwagę w procesie o ustalenie płci, była do tej pory bezdzietność powoda lub osiągnięcie przez dzieci wieku i stopnia rozwoju umożliwiających im zrozumienie i akceptację transpłciowości rodzica<sup>5</sup>. Sądy uwzględniały zatem **interes faktyczny** dzieci osoby transpłciowej przy rozpoznawaniu sprawy. Jak już podnosił Rzecznik Praw Obywatelskich w apelacji, wysłuchanie dziecka w sprawach dotyczących jego osoby, jeżeli jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości na to pozwala, jest obowiązkiem sądu zgodnie z art. 216<sup>1</sup> § 1 Kodeksu postępowania cywilnego. Obowiązek ten nakłada na sąd także art. 72 ust. 3 Konstytucji czy art. 12 ust. 2 Konwencji

---

<sup>5</sup> E. Holewińska-Łapińska, *Sądowa zmiana płci. Analiza orzecznictwa z lat 1991–2008*, Studia i Analizy Sądu Najwyższego, 2010, nr 4, s. 126.

o prawach dziecka. Jednocześnie, **obowiązek zapewnienia dziecku możliwości wypowiedzenia się w postępowaniu, które go dotyczy, nie oznacza przyznania dziecku w każdym postępowaniu sądowym statusu uczestnika postępowania**, co wielokrotnie potwierdzał Sąd Najwyższy w orzecznictwie dotyczącym statusu dziecka w postępowaniach o pozbawienie czy ograniczenie władzy rodzicielskiej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1997 r. sygn. akt III CZP 69/97).

Biorąc pod uwagę dotychczasową praktykę orzecniczą brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że dzieci osób transpłciowych zmuszane są do zaakceptowania transpłciowości rodzica z tego powodu, że nie biorą udziału w postępowaniu jako strona – jak wielokrotnie wyjaśniał Rzecznik Praw Obywatelskich, o ile sąd uzna, że małoletnie dzieci nie akceptują transpłciowości rodzica i w ich najlepszym interesie nie jest ustalenie płci zgodnie z jego pozwem, może on oddalić powództwo.

## V.

Wreszcie Prokurator zdaje się twierdzić, że nieuchwalenie ustawy o uzgodnieniu płci oznacza, że w ocenie ustawodawcy prawa osób transpłciowych stoją w sprzeczności z przyjętym w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym przepisami o macierzyństwie i ojcostwie. To, że w Polsce nie uchwalono ustawy wprowadzającej szybką, przejrzystą i przystępną procedurę uzgodnienia płci po pierwsze – stanowi naruszenie wspomnianego wyżej obowiązku państwa wynikającego z art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a po drugie – nie oznacza, że prawa człowieka osób transpłciowych – w tym prawo do uzgodnienia płci metrykalnej – nie pozostaje pod ochroną. Drugorzędne w tym kontekście znaczenie ma kształt przepisów o ustaleniu ojcostwa i macierzyństwa w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym – raz jeszcze należy podkreślić, że **wydanie wyroku o ustaleniu płci nie narusza w żaden sposób stosunków prawnych między rodzicem a dzieckiem** – w aktach urodzenia dzieci osoby, która ustaliła płeć na podstawie art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego, nie zachodzą żadne zmiany, wyrok sądu ustalający płeć rodzica nie stanowi podstawy do dokonania wzmianki dodatkowej w akcie urodzenia dziecka urodzonego przed uprawomocnieniem się tego wyroku, wreszcie dokonanie sądowego ustalenia płci nie wpływa na zakres praw rodzicielskich<sup>6</sup>. Ustalenie płci nie powoduje zatem, że matką wskazaną w akcie urodzenia przestaje być kobieta, a ojcem – mężczyzna. Płeć rodzica, o której mowa w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, ma znaczenie wyłącznie w momencie ustalania treści aktu urodzenia jego dziecka, co zresztą odnotował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 grudnia 2013 r. (sygn. akt I CSK 146/13)

---

<sup>6</sup> A. Śledzińska-Simon, *Sytuacja prawna osób transpłciowych w Polsce. Raport z badań i propozycje zmian*, Fundacja Trans-fuzja i Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego, Warszawa 2013, s. 173.

Podsumowując, brak jest podstaw – w orzecznictwie międzynarodowym i doktrynie – do twierdzenia, że interes prawny dziecka przejawia się w jego prawie do oczekiwania, że transpłciowy rodzic przez całe swoje życie będzie funkcjonował społecznie niezgodnie z płcią, która odczuwa. Istnieją natomiast liczne zalecenia międzynarodowych organów ochrony praw człowieka, orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a także orzecznictwo Sądu Najwyższego przesądzające o **prawie osoby transpłciowej do uzgodnienia płci metrykalnej**, które nie powinno w żaden sposób wpływać na prawo do życia rodzinnego jej i jej dzieci (por. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Hämäläinen przeciwko Finlandii z dnia 16 lipca 2014 r., skarga nr 37359/09, § 86).

Procedura ta powinna umożliwiać zmianę imienia, nazwiska i oznaczenia płci w sposób szybki, przejrzysty i przystępny, w oparciu o prawo do samostanowienia z poszanowaniem jej życia rodzinnego, w tym rezygnacji ze zmuszania osób transpłciowych pozostających w małżeństwie do rozwodu w celu ustalenia swojej płci (pkt 21 rekomendacji CM/Rec(2010)5 Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie środków zwalczania dyskryminacji ze względu na orientację seksualną lub tożsamość płciową i rezolucja 2048(2015) Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z dnia 22 kwietnia 2015 r. w sprawie dyskryminacji osób transpłciowych w Europie). Do uproszczenia procesu zmiany tożsamości wezwał państwa członkowskie także Parlament Europejski (rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 28 września 2011 r. w sprawie praw człowieka, orientacji seksualnej i tożsamości płciowej w państwach członkowskich Organizacji Narodów Zjednoczonych, pkt 13). Zarówno Rada Europy, jak i Parlament Europejski podkreślają konieczność uwzględnienia najlepszego interesu dziecka w podejmowaniu wszelkich decyzji jego dotyczących, co jednak nie oznacza, że powinno ono być osobiście i bezpośrednio zaangażowane w procedurę uzgodnienia płci swojego rodzica.

Orzecznictwo polskich sądów dotyczące osób transpłciowych z lat '70 wyznaczało standard ochrony godności osób transpłciowych – to polski Sąd Najwyższy jako jeden z pierwszych w Europie w wyroku z dnia 25 lutego 1978 r. (sygn. akt III CZP 100/77) wykazał, że brak jest podstaw do zmuszania osób transpłciowych do poddania się zabiegom operacyjnym zewnętrznym narządów płciowych w celu ustalenia płci metrykalnej. Europejski Trybunał Praw Człowieka o braku obowiązku przeprowadzenia zabiegu pozbawiającego zdolności płodzenia w celu ustalenia płci metrykalnej rozstrzygnął dopiero w roku 2017, a więc niemal 40 lat po wydaniu podobnego orzeczenia przez Sąd Najwyższy (wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 6 kwietnia 2017 r. w sprawie A.P., Garçon i Nicot przeciwko Francji, skargi nr 79885/12, 52471/13 i 52596/13). Niniejsze postępowanie jest szansą na zwiększenie wyznaczonego orzecznictwem z lat '70 i '90 standardu ochrony praw człowieka osób transpłciowych. Nałożenie na osoby transpłciowe obowiązku pozywania swoich dzieci w celu uzgodnienia płci byłoby jej zaprzepaszczeniem



i rażącem naruszeniem godności i prawa do poszanowania życia rodzinnego także ich dzieci.

*Załączniki:*

- *odpisy skargi kasacyjnej*